

PREZENT ZBAWIENIA

Być może po przypomnieniu tej historii z Biblii zadajesz sobie pytanie – a czego ona może mnie nauczyć, jeśli ja już to wszystko wiem?

Ale czy masz już ten prezent zbawienia od Boga czy nie?

Przecież od przyjęcia tego prezentu zależy czy wieczność spędzę w niebie czy w piekle.

Skąd mam wiedzieć – czy mam już ten prezent?

Wówczas, jeśli go przyjmę czy wezmę! (podejść i wziąć prezent)

Niechaj więc każdy z nas zada sobie dziś dwa pytania:

- w jaki sposób mam przyjąć ten prezent zbawienia i życia wiecznego?

- kiedy był w moim życiu dzień przyjęcia tego prezentu?

Jeden z pomysłów na przyjęcie tego prezentu:

Kiedy będę dobrym człowiekiem, to otrzymam prezent zbawienia/wiecznego życia.

Czyli Biblia naucza, weź dar zbawienia, bo to prezent, a my mówimy do Boga tak: Boże to za proste, aby wziąć ten prezent zbawienia, ale go odłożę (zanieść na półkę), a jak sobie zasłużę to go wezmę.

Na pewno wśród nas jest wielu tzw. dobrych ludzi.

Ale chcę Tobie powiedzieć, że wg Biblii w ten sposób nie otrzymasz prezentu zbawienia!

Dziś wiele młodych osób chciałoby mieć przyznany kredyt hipoteczny na zakup własnego mieszkania.

My możemy zgadzać się albo nie zgadzać na warunki przyznania kredytu w banku, ale to bank ustala te warunki, a nie my.

My możemy się z tym nie zgadzać, albo nie zgadzać, ale to Bóg w swoim Słowie ustala warunki otrzymania prezentu czyli daru zbawienia.

A więc co mówi Biblia na temat tego pomysłu, że przez uczynki otrzymam prezent zbawienia od Boga?

Biblia mówi, że zbawienie/życie wieczne jest *"...darem łaski Bożej..."* (Rzym. 6: 23).

Zbawienie, drodzy jest darem. Co masz uczynić, aby otrzymać dar/prezent? Zapłacić uczynkami? Jeśli byś zapłacił, to nie będzie to dar. Dar jest bezpłatny i tak jest ze zbawieniem.

Czy pamiętamy historię o synu marnotrawnym?

Ile zapłacił syn marnotrawny swemu ojcu, aby mu wybaczył i przyjął do domu? Nic nie zapłacił, bo niczego nie posiadał, roztrwonił cały majątek.

Ile zapłacił swoimi uczynkami łotr na krzyżu, aby Pan Jezus mógł dać mu dar zbawienia mówiąc do niego, że *„jeszcze dziś będziesz ze mną w raju”*?

Nic nie mógł zapłacić, bo umierał!

I właśnie w kontekście zbawienia jako daru/prezentu posłuchajmy wersetu z Biblii:

"Albowiem łaską jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie z was, Boży to dar; nie z uczynków,

aby się

кто nie chlubił" (Efez. 2: 8-9).

Jasno Biblia naucza, że Boży prezent/dar zbawienia nie otrzymuje się z uczynków.

Inny z pomysłów na przyjęcie daru/prezentu zbawienia:

Jeśli będę religijnym człowiekiem/przestrzegającym przykazań to otrzymam dar zbawienia.

Ale daru/prezentu zbawienia nie można otrzymać za coś, gdyż istotą daru jest darmowość.

Kto z nas jest doskonały? – ręka w górę.

Może nikt nie podnosi, bo uważamy siebie tylko za prawie doskonałych!

I wydaje nam się, że jako prawie doskonali idziemy przestrzegamy przykazań i idziemy po ten prezent zbawienia.

Gdybym jednak przestrzegał prawie doskonale cały dekalog, to czy znalazłbym się w niebie po śmierci?

Biblia naucza, że nie!

W liście św. Jakuba 2:10 czytamy: Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego.

Każdy z nas uchybi przynajmniej w jednej rzeczy, przykazaniu.

Jeśli Bóg wymaga więc doskonałości, aby znaleźć się w niebie, to nikt z nas nie będzie w niebie!

W pewnym sensie tak – nikt z nas nie znajdzie się w niebie przez własną doskonałość, ale część z nas będzie w niebie, jeśli przyjęła i trzyma dar zbawienia.

Dlatego ap. Paweł napisał w liście do Efezjan 2:15:

„On zniósł zakon przykazań i przepisów...”

Czy to oznacza, że dobre życie i przestrzeganie przykazań nic już nie znaczy i mogę robić, co tylko zechcę!

Nie, absolutnie nie!

Zobaczmy, co naucza Pismo Święte:

- List do Efezjan 2:8-10: *Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar;*

Nie z uczynków, aby się kto nie chlubił. Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili.

Czyli nie zbawisz siebie przez uczynki, ale jesteś przeznaczony do dobrych uczynków.

Jak to zrozumieć?

Otóż w tym fragmencie jest ważna myśl – otóż, abyśmy byli przeznaczeni do dobrych uczynków, to musimy być do nich najpierw „stworzeni w Chrystusie.”

Nie można oczekiwać od świni, aby zachowywała się jak owca? Ta świnia musi najpierw zostać stworzona owcą, aby postępowała jak owca – prawda?

Biblia uczy, że aby mieć dar zbawienia i postępować dobrze wg Boga, to trzeba urodzić się dwa razy.

Skąd mam wiedzieć więc czy ja jestem już przeznaczony do tych dobrych uczynków czy jeszcze nie?

Otóż wystarczy zadać sobie inne pytanie: Ile razy się urodziłem – raz czy dwa?

O tych drugich narodzinach mówi Biblia w wielu miejscach, np.:

Ewangelia św. Jana 1:12-13: Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego, którzy narodzili się nie z krwi ani z cielesnej woli, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga.

Ew. Jana 3:3: Odpowiadając Jezus, rzekł mu: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego.

Poprzez narodzenie na nowo nowo, zwane narodzeniem z Boga człowiek otrzymuje ten prezent zbawienia.

Czy narodziłeś się już na nowo i masz prezent zbawienia?

Czy może dalej próbujesz swoimi uczynkami zdobyć ten prezent, chociaż Biblia naucza, że to nie tak?

Ale, co tzn. narodzić się na nowo?

II List do Koryntian 5:15 i 17: A umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, już nie dla siebie samych żyli, lecz dla tego, który za nich umarł i został wzbudzony....Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe.

Dla kogo chcę żyć dzisiaj po wyjściu z tego miejsca – dla siebie i swoich spraw czy dla Chrystusa?

Kto będzie Panem mojego każdego dnia – ja sam czy Pan Jezus?

Przyjęcie prezentu zbawienia z jednej strony daje mi przebaczenie i zbawienie, ale z drugiej strony przeznaczają mnie do określonego, nowego życia.

Czy wiemy, jak w praktyce objawia się to nowe życie, to panowanie Chrystusa we mnie?

Jeśli sługa kocha swojego Pana, to kiedy się budzi to nie pyta swojego umysłu i serca, jak ma dziś żyć, ale otwiera list od swojego Pana czyli Biblię i w niej znajduje odpowiedzi, jak ma żyć.

Jeśli sługa kocha swojego Pana, to kiedy się budzi to pierwszą rzeczą, którą chce uczynić, to porozmawiać z ukochanym w modlitwie.

Czy chcesz, aby Pan Jezus stał się dla Ciebie najbardziej ukochaną osobą w życiu?

Jeśli nie, to pamiętaj, że łamiesz w ten sposób największe przykazanie, bo ono brzmi:

Ewangelia św. Marka 12:30 Będiesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej.

Drodzy, dar/prezent zbawienia nie tylko trzeba przyjąć, ale trzeba go też trzymać do końca. Wyobraźmy sobie, że przychodzimy w modlitwie do Jezusa, przyjmujemy ten prezent zbawienia/życia wiecznego, a później go upuszczamy i dalej idziemy własną drogą przez życie.

Czy będziemy zbawieni?

Posłuchamy słów Jezusa zapisanych w *Objawieniu 3:11: Przyjdę rychło; trzymaj, co masz, aby nikt nie wziął korony twojej.*

Skąd mogę wiedzieć czy mam prezent zbawienia i idę z Jezusem przez życie?

1. Jeśli nigdy nie miałeś dnia, w którym poprosiłeś w modlitwie o prezent zbawienia to, go nie masz!
2. Jeśli poprosiłeś o prezent zbawienia, ale nie okazujesz Jemu miłości większej niż miłość do innej osoby, rzeczy lub czynności, to nie idziesz z Jezusem przez życie.

I teraz spójrzmy w nasze serca, my zborownicy:

3. Jeśli poprosiłeś o prezent zbawienia, ale nie służysz w Kościele darem/talenty, który Tobie dał, to nie idziesz z Jezusem przez życie

bo Jezus rzekł:

I List św. Piotra 4:10 Usługujcie drugim tym darem łaski, jaki każdy otrzymał, jako dobry szafarze rozlicznej łaski Bożej.

4. Jeśli poprosiłeś o prezent zbawienia, ale nie zwiastujesz Ewangelii innym ludziom, to nie idziesz z Jezusem przez życie, bo Jezus rzekł:

II List do Koryntian 5:20 Dlatego w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy,

Tych cech świadczących o przynależności do Chrystusa jest o wiele więcej, to tylko przykłady, które mają dać nam do myślenia.

Czytaliśmy dzisiaj wiele wersetów ze Słowa Bożego. Wiecie Boże Słowo przyrównuje siebie samo do lustra. Można lustrze możemy się przejrzeć, zobaczyć, że pokazuje nam, że jesteśmy brudni, możemy zobaczyć, że samą wodą tego nie zmyjemy, a jednak nie będziemy chcieli sięgnąć po mydło, bo byliśmy przyzwyczajeni do mycia samą wodą.

Drodzy, zachęcam, aby odrzucić swoje tradycje, przyzwyczajenia i zastanowić się:
- czy przyjąłem i trzymam prezent zbawienia? Czy narodziłem się po raz drugi?

Jeśli nie, to chcę powiedzieć, że właśnie teraz dzieci na dole otrzymują prezenty.
Zachęcam, każdego z nas dorosłych do wzięcia prezentu zbawienia od Jezusa, jeśli jeszcze tego nie uczynił.

Powstańmy do modlitwy końcowej i zamknijmy nasze oczy.

Jeżeli chcesz przyjąć prezent zbawienia/ narodzić się dla nowego życia z Jezusem to podnieś swoją rękę, abym wiedział, że mogę o Ciebie się modlić.

Jeżeli jesteś dobrym człowiekiem, ale dziś zrozumiałeś z Bożego Słowa, że nie zaprowadzi to Ciebie do nieba, to podnieś na chwilę swoją rękę.

A może przyjąłeś kiedyś dar zbawienia, ale oddaliłeś się od Chrystusa jako Pana Twojego serca i nie trzymasz tego prezentu, to również podnieś swoją rękę.

Będziemy teraz się modlić.